



OCENIANIE KSZTAŁTUJĄCE

Szkoła jest miejscem, w którym młodzi ludzie uczą się, zdobywają wiedzę o otaczającym ich świecie i budują nowe doświadczenia. Wiele z tych obszarów wymaga nie tylko wsparcia ze strony nauczyciela, ale również konstruktywnego komentarza opisującego, w jaki sposób wiedza ta została opanowana przez dzieci.

Należy zauważyć, że część pedagogów może nie lubić samego procesu oceniania. Jest to zawsze subiektywna opinia na temat postępów w nauce i osiągnięć uczniów. Wiąże się ona również z niezgodą bądź rozczarowaniem ze strony rodziców oraz młodych ludzi. Wszystko to sprawia, że proces edukacyjny zostaje znacznie utrudniony, a nauczyciele szukają innych, alternatywnych rozwiązań poprawiających

zarówno nauczanie, jak i uczenie się dzieci. Opiekunowie budują życzliwą atmosferę i sprzyjają kształtowaniu prawidłowych postaw. Dlatego też coraz chętniej korzystają z oceniania kształtującego, którego celem jest dokonywanie takich opisów postępów ucznia, by dać jak najbardziej szczegółową informację zwrotną, wskazującą, jak dalej ma on się uczyć oraz z jakich metod można korzystać, aby osiągnąć jak najlepsze efekty.



Żeby jednak ten proces miał rację bytu, należy uwzględnić w swojej pracy pięć strategii oceniania kształtującego.

1 Pierwsza z nich związana jest z jasnym i wyraźnym określeniem, jakie cele mają dana lekcja i omawiany temat oraz co trzeba zrobić – jaką wiedzę opanować – żeby osiągnąć sukces. Znajomość celów zwiększa świadomość uczniów, pokazuje im, że to, czego się uczą, ma sens. Zwiększa ona również motywację młodych ludzi i pozwala im wziąć odpowiedzialność za proces uczenia się. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na korzyści, jakie ten sposób pracy daje nauczycielowi. On sam musi bowiem zastanowić się nad tym, dlaczego dany temat jest ważny – co da uczniom, jakie umiejętności pozwoli im opanować. Sprawia to, że bardziej świadomie podchodzi się do nauczania, to zaś przyczynia się do zwiększenia efektywności. Można uznać, że głównymi założeniami oceniania kształtującego stają się jasne wyłożenie celów, tak aby były one dobrze rozumiane przez uczniów, oraz dokonywanie podsumowań na koniec zajęć w celu sprawdzenia, ile z nich udało się osiągnąć.

Oczywiście, bardzo istotne jest także podanie, co będzie podlegało ocenie. W ocenianiu kształtującym określa się to za pomocą pojęcia „NaCoBeZU”, czyli „na co będziemy zwracali uwagę”. Informacja ta powinna zostać zaprezentowana bardzo konkretnie. Chodzi bowiem o to, aby każdy uczeń mógł samodzielnie dokonać oceny swoich osiągnięć i sprawdzić, czy opanował w sposób wystarczający prezentowany materiał. Konieczne jest pamiętanie o tym, że zarówno każda lekcja, jak i każdy sprawdzian powinny być poprzedzone zwróceniem uczniom uwagi na te kryteria sukcesu.

Zatem, jeśli nauczyciel zdecyduje się wprowadzić w życie nauczanie ocenające i będzie właściwie realizował pierwszą strategię, to jego podopieczni powinni umieć odpowiedzieć sobie na następujące pytania:

- 1** Po co należy uczyć się danego tematu oraz jakie są cele danej lekcji?
- 2** Co powinienem wiedzieć na koniec zajęć, żeby móc być dobrze ocenionym?
- 3** Co uczeń powinien wiedzieć i potrafić na koniec zajęć?"

Dzięki wprowadzeniu tej strategii zarówno uczeń, jak i nauczyciel osiągają wiele korzyści. Ci pierwsi czują się bezpiecznie, ponieważ mają świadomość tego, że nie zostaną zaskoczeni nowymi wymaganiami i kryteriami odniesienia sukcesu. Wiedzą również, co powinno znaleźć się w ich pracy i na co nauczyciel będzie zwracał uwagę przy sprawdzaniu. Nauczyciel natomiast dogłębnie analizuje sens zadań i ćwiczeń zadawanych uczniom na sprawdzianach oraz w formie prac domowych. Podejmuje działania mające na celu dostosowanie zadań do „NaCoBeZU”, które zostało wcześniej zaprezentowane. Również w trakcie sprawdzania prac odnosi się do tego, dzięki czemu ma zdecydowanie mniej skarg ze strony dzieci i rodziców.

2 Druga strategia odnosi się do sposobu prowadzenia zajęć. Chodzi tutaj o to, żeby nauczyciel był świadomy, że konieczne staje się organizowanie lekcji z wykorzystaniem dyskusji oraz zadawaniem takich pytań i zadań, aby uzyskać informacje na temat tego, jak uczniowie się uczą i na jakim poziomie udało im się opanować wiedzę. Chodzi tutaj o wchodzenie z dziećmi w dialog, pytanie ich, co zrozumiały, a z czym dalej mają problem, żeby móc poświęcić tym kwestiom więcej czasu. Tutaj kluczowe staje się wykorzystanie założeń opracowanych przez Lwa Wygotskiego, związanych ze strefą najbliższego rozwoju – należy dobrze poznać uczniów i ich możliwości, a następnie tak budować zadania, aby nie były one zbyt trudne. Uczniowie powinni poradzić sobie z nimi przy niewielkiej pomocy ze strony osoby dorosłej, której rola zazwyczaj sprowadza się do

umiejętnego zadawania pytań. Muszą one pobudzać do myślenia oraz angażować uczniów do tego samodzielnego poszukiwania odpowiedzi.

Warto zauważyć, że lekcja, na której nauczyciel wykorzystuje założenia drugiej strategii, znacznie różni się od nauczania tradycyjnego. Tu nauczyciel nie jest jedynym i nieomylnym autorytetem, mającym jako jedyny prawo do głosu. Uczniowie stają się równoprawnymi uczestnikami procesu edukacji – chodzi o ich jak największą aktywizację i nawiązywanie dialogu pomiędzy nauczycielami a dziećmi. Warto tutaj również wykorzystać technikę związaną z zadawaniem pytań mających na celu sprawdzenie i utrwalenie zdobytej wiedzy. Pozwalają one na dokonywanie porównań pomiędzy różnymi wiadomościami, szukanie podobieństw oraz opracowywanie map myślowych, które pozwalają łączyć ze sobą różne koncepcje.

Należy również pamiętać, że nauczanie kształtujące opiera się na założeniu, że nie można przejść dalej z materiałem, jeśli omawiane zagadnienie nie zostanie przez uczniów opanowane.

Kolejna strategia jest ściśle związana z tym, aby udzielać dzieciom jasnej i spójnej informacji zwrotnej, która pozwoli im robić postępy. Tradycyjne ocenianie nie jest miarodajne ani w żaden sposób użyteczne. Ocena powinna być tak sformułowana, aby zwrócić uczniowi uwagę na to, co jeszcze musi poprawić. W związku z tym musi mieć ona charakter opisowy, przyjmujący postać wyczerpującego komentarza zawierającego odpowiedź na cztery główne pytania:

- 1 Co zostało wykonane prawidłowo?
- 2 Jakie elementy wymagają poprawy?
- 3 W jaki sposób można dokonać poprawy?
- 4 Co uczeń może zrobić, żeby móc dalej się rozwijać?

Należy pamiętać, że przygotowywana przez nauczyciela informacja zwrotna powinna odnosić się do wyznaczonych kryteriów sukcesu. Niezwykle ważne staje się, żeby młodzi ludzie wiedzieli, jakie treści podlegały ocenie, oraz żeby nauczyciel ściśle się tego trzymał. Na samym początku warto ustalić, które prace czy sprawdziany będą oceniane zwykłą oceną, a które za pomocą informacji zwrotnej. Nie będzie to więc zaskoczeniem dla uczniów, zawsze bowiem będą oni wiedzieli, czego mogą się spodziewać. Konsekwencja ze strony nauczyciela w tym zakresie przyczynia się do budowania poczucia zaufania i bezpieczeństwa oraz daje przekonanie o tym, że można współpracować w zakresie tworzenia sytuacji szkolnej i procesu edukacyjnego.

Czwarta strategia skupia się na tym, aby dać uczniom możliwość wzajemnego korzystania ze swojej wiedzy i umiejętności. Jest ona związana z przekonaniem, że uczenie się zdecydowanie efektywniej odbywa się w grupie. W związku z tym konieczne staje się dbanie o to, aby na zajęciach pojawiało się jak najwięcej zadań wymagających pracy w parach lub zespołach. Daje to wiele korzyści. Młodzi ludzie uczą się wzajemnego słuchania, poznają swoje preferencje oraz zauważają, że każdy z nich może mieć odmienne podejście do analizowanego problemu. Jednocześnie muszą podejmować próby znajdowania kompromisu, żeby móc wspólnie rozwiązać dane zadanie. Praca w grupach przyczynia się również do budowania umiejętności prowadzenia dyskusji w celu poszukiwania właściwej odpowiedzi. Dobrze sprawdza się tutaj również stosowanie oceny koleżeńskiej w trakcie pracy. Na podstawie przedstawionych kryteriów sukcesu uczniowie przekazują sobie nawzajem informację zwrotną, mówią o tym, co im się podobało, ale także zwracają uwagę na to, co należałoby powtórzyć i utrwalić.

Piąta strategia odnosi się do tego, aby zachęcać uczniów, by stali się autorami swojego procesu uczenia się. Psychologia poznawcza i teoria konstruktywizmu bardzo mocno zwracają uwagę na to, że to uczeń się uczy. Nauczyciel nie może „wlać” mu wiedzy do głowy. Jeśli więc dziecko nie jest zmotywowane do nauki, nie czuje potrzeby uczenia się, to żadne wysiłki ze strony nauczyciela tego nie zmienią. Można stwierdzić, że jest to jeden z największych problemów współczesnej szkoły. Jest on ściśle związany z obserwacjami nauczycieli na przestrzeni ostatnich lat, z których wynika, że młodzi ludzie nie biorą odpowiedzialności za swój proces nauczania, nie czują, że te rzeczy będą im potrzebne w późniejszym życiu. Konieczne wydaje się w związku z tym podejmowanie działań zmierzających do tego, aby przygotować ucznia, aby był on autorem swojej ścieżki nauczania. Niezbędne w tym obszarze staje się budowanie poczucia własnej wartości oraz emocjonalnego zaangażowania w uczniach. Powinni oni odczuwać radość z poznawania nowych rzeczy, zdobywania wiedzy oraz nabywania umiejętności.

Ważne jest, żeby nauczyciele pamiętali, że to oni budują w uczniach poczucie wartości poprzez to, w jaki sposób komentują ich osiągnięcia i sukcesy. Jeśli wierzą w możliwości swoich podopiecznych, to dają im to odczuć, zachęcają do podejmowania coraz nowszych wyzwań i przekraczania swoich granic. Dzięki temu młodzi ludzie bardziej świadomie podchodzą do nauki i chętnie realizują powierzone im zadania.



Mamy kota na punkcie mleka
Sfinansowane z Funduszu Promocji Mleka

*Wszystko, na temat mleka
w diecie dzieci*

*Czy napój roślinny,
może zastąpić mleko krowie?*

*Czy sernik bez sera,
to nadal sernik?*

Białka serwatkowe w diecie sportowca

*oraz wiele innych ciekawostek
z mlecznego świata
na stronie*

www.kochammleko.pl

*Dołącz do bezpłatnego
programu i zyskaj dostęp
do materiałów na temat
mleka*



REKLAMA

Patrząc na te strategie, warto zwrócić uwagę, że należy je analizować wspólnie i tak też z nich korzystać. Każda z nich osobno nie daje pełnego efektu. Uczniowie muszą mieć spójny przekaz od nauczyciela w tym zakresie. Jednocześnie konieczne jest podkreślenie, że ocenianie kształtujące wymaga dużego zaangażowania ze strony pedagogów i ciągłej pracy nad sobą. Najtrudniejsze w tym obszarze staje się bowiem odchodzenie od utrwalonych zasad i reguł pracy. Dlatego też warto zapoznać się ze wskazówkami, w jaki sposób efektywnie wprowadzać tego typu ocenianie.

Jak już zostało wspomniane, najważniejsze jest w tym procesie ustalenie, jakie są cele lekcji. Żeby jednak to miało miarodajny efekt, warto odpowiedzieć sobie na kilka pytań:

- 1 Po co uczniowie mają się o tym uczyć?
- 2 Do czego ta wiedza im się przyda?
- 3 Czy będą w stanie wykorzystać ją w przyszłości i w jaki sposób?
- 4 Czego się nauczą na tej lekcji?
- 5 Co zapamiętają z tej lekcji i co będą pamiętać po kilku latach?

Niezmiernie istotne wydaje się tutaj, żeby nauczyciel sam czuł potrzebę przekazywania określonej wiedzy uczniom, żeby był do tego przekonany. Wówczas jest autentyczny i potrafi swoim zainteresowaniem zarazić innych. Wie też, do czego wspólnie z uczniami zmierza i co chce z nimi osiągnąć.

Kolejną rzeczą, na którą trzeba zwrócić uwagę, staje się budowanie pozytywnych relacji z rodzicami. To im należy pomóc odczarować proces oceniania. Często jest bowiem tak, że oczekują oni konkretnych wyników, rezultatów, które zostaną zapisane w postaci odpowiedniej oceny. Łatwiej im wówczas odnieść się do tego, czy ich dziecko coś opanowało, czy niekoniecznie. W związku z tym należy im bardzo szczegółowo wyjaśnić, na czym będzie polegało „nowe” ocenianie i jaki jest jego cel. Muszą oni bowiem sobie uświadomić, że takie podejście do nauczania ma pomóc ich dzieciom, zachęcić je do nauki oraz opanować nowe wiadomości i umiejętności. Włączenie rodziców w realizację oceniania kształtującego przynosi korzyści wszystkim uczestnikom procesu edukacyjnego: nauczycielom pomaga w realizacji wyznaczonych celów, a dla dzieci będzie dodatkowym wsparciem i pomocą. Zwłaszcza w sytuacji, kiedy

rodzice będą prawdziwie zainteresowani tym, co dzieje się w szkole i będą próbowali zadawać odpowiednie pytania. Nie chodzi bowiem o ciągle zwracanie uwagi na to, jaką ocenę dziecko dostało w szkole, ale raczej czego nowego się nauczyło i co zapamiętało z zajęć.

Niezwykle istotne staje się także zwracanie uwagi na właściwe formułowanie pytań. Mowa tutaj o tzw. pytaniach kluczowych, które mają za zadanie:

- pokazanie uczniom szerszej perspektywy danego zagadnienia,
- rozbudzenie zainteresowania uczniów danym zagadnieniem,
- wzmacnianie celów uczenia się i sprzyjanie przyspieszeniu ich osiągnięcia,
- wzbudzenie w uczniach zainteresowania tym, aby znaleźć odpowiedź,
- angażowanie wszystkich uczniów i stawianie im coraz nowszych wyzwań,
- pobudzanie procesu samodzielnego myślenia,
- stwarzanie możliwości uzasadniania i argumentowania swojego zadania.

Jednocześnie nie jest to najłatwiejszy proces. Należy bowiem dać szansę wszystkim dzieciom na włączenie się w proces uczenia się. Konieczne w związku z tym staje się chociażby wydłużenie czasu oczekiwania na odpowiedź. Dzięki temu uczniowie popełniają zdecydowanie mniej błędów, ponieważ ich odpowiedzi stają się bardziej przemyślane i nie są tworzone w nerwowej atmosferze. Sprzyja to również różnorodności, ponieważ każda osoba ma szansę zaproponować nowe, ciekawe rozwiązanie, a do odpowiedzi mogą zgłaszać się osoby do tej pory pozostające w cieniu, nieśmiałe, mało aktywne.

Dobrym rozwiązaniem w związku z tym jest wprowadzenie zasady niepodnoszenia rąk w górę. W klasach 1–3 często ustala się system mówiący o tym, że po zadaniu pytania powinno się zgłosić do odpowiedzi. Może to jednak przynieść więcej szkody niż korzyści, zwłaszcza jeśli dzieci będą zgłaszały się dla samego zgłaszania, nie mając przygotowanych odpowiedzi. Korzystniejsze więc wydaje się ustalenie określonego czasu (2–3 minuty) i wyznaczenie jednej osoby, która będzie mogła wypowiedzieć się na forum. Będzie to wymagało zaangażowania i przemyślenia zagadnienia przez wszystkich uczniów.

Można również poprosić uczniów o opracowanie odpowiedzi na pytanie w parach. Osoby mniej pewne siebie będą mogły najpierw przedyskutować z kimś swój punkt widzenia.

Należy bowiem dać szansę wszystkim dzieciom na włączenie się w proces nauczania. **Konieczne w związku z tym staje się chociażby wydłużenie czasu oczekiwania na odpowiedź.**

Również formułowanie wypowiedzi na forum jest w tej sytuacji rozłożone na dwie osoby i ośmiela uczniów. Docho- dzi tutaj bowiem do znacznej redukcji stresu.

Warto również korzystać z błędnych odpowiedzi. Nie mogą one być negowane czy ośmieszane. Warto je wykorzystać do dalszej dyskusji, zastanowić się nad tym, dlaczego one zostały uznane za błędne. Skłania się w ten sposób uczniów do głębszej analizy i sprzyja budowaniu prawdziwie życzliwej atmosfery, pełnej wzajemnego zaufania. Dzięki temu dzieci nie boją się i mogą swobodnie, bez stresu i lęku pracować na zajęciach.

Ostatnim elementem, nierozzerwalnie związanym z ocenianiem kształtującym, staje się samoocena. Jest ona jednym z elementów wpływających na większe poczucie odpowiedzialności uczniów za swoją naukę. Dzięki temu młodzi ludzie wiedzą, czego się nauczyli, a które rzeczy wymagają jeszcze doskonalenia. Chętnie dzielą się swoimi doświadczeniami oraz zdecydowanie łatwiej przychodzi im przyznanie się do tego, że czegoś nie wiedzą lub nie potrafią oraz zadanie pytania, które ma im pomóc w uzupełnieniu tych braków. W konsekwencji nauczyciel na bieżąco ma informacje o postępach uczniów i może odpowiednio na to reagować.

Podsumowanie

Ocenianie kształtujące jest odpowiedzią na współczesne potrzeby uczniów. Ścisłe wiąże się ono z aktywizującymi metodami pracy i zachęca do samokształcenia i szukania nowych rozwiązań. Daje szansę na rozwijanie zainteresowań i lepsze rozumienie swoich potrzeb oraz oczekiwań ze strony nauczyciela. Sprzyja również łączeniu wiedzy teoretycznej z jej praktycznym zastosowaniem oraz uczy mówienia o swoich problemach i trudnościach, dając możliwość zadawania pytań. Warto więc wykorzystać jego założenia w codziennej pracy.

Justyna Kapuścińska-Kozakiewicz

Terapeuta integracji sensorycznej, terapeuta ręki, terapeuta pedagogiczny, na co dzień pracuje w szkole jako nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, właściciel gabinetu terapeutycznego „Zmysłek Centrum Rozwoju i Wsparcia Dziecka”.